KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Października. — Rok 1840. Czwartek. № 267. Jutro, Ś. Dyonizy Męczennik.

Nabożeństwo 40sto-godzinne kończące oktawę N. MARJI Różańcowej, rozpocznie się iutro w kościołach XX. *Dominikanów* i *Karmelitów* bosych. — Ogłoszono Postanowienie Rady Administr: wydane 15go z. m., uzupełniaiące z daty 28go Maia 1833, tyczące się porządku odbywania licytacji na dostawy, roboty, dzierżawy i przedaż, względem których na rzecz Rządu, Gmin lub Instytutów umowy zawierane być maią. Prócz 2ch rodzaiów licytacji, przez deklaracje opieczętowane i licytowanie głośne, odtąd używany być ma 3ci rodzaj onejże, to iest licytacja przez opieczętowane deklaracje połączona z licytacją głośną; lecz to iedynie w przypadkach większej wagi, mianowicie zaś takich, w których przedmiot licytacji wynosi przynajmniej 100,000 zł., biorąc walutę roczną, gdzie by termin kontraktu rozciągać się miał na lat kilka. — Doktor *Muszyński* przeniósł swe zamieszkanie z ulicy Przeiazd, na ulicę Długą pod Nr 587. — Wojciech *Brzeziński* Patron Tryb: Maz:, przeniosł swe mieszkanie pod Nr 529, także przy ulicy Podwale, przeciwko pałacu W. Dzynańskiego, na 1 piętre; o czem strony interesowane zawiadamia. — Józef Leon *Piwoński* nowo mianowany Obrońca Sąd:, obrał zamieszkanie przy ulicy Stare-Miasto Nr 54; oczem zawiadamia strony interesowane. — Skład muzyczny Fr. *Spiess* i spółki przy ulicy Senator: Nr 460, odebrał nowe 4 *Mazurki* na fortepjan, skomponowane przez H. *Szopowicza*, zł 1; oraz *Lannera Walce* „Die Presburger", zł. 4 — W *Monachium* (pisze Gazeta Lwowska) odznacza się talentem malarskim młody Warszawianin Alexander *Lesser*. Już roku 1833 był na wystawie tamtejszej nader piękny obraz iego, przedstawiaiący: *Córki Cyda*. Później Pan *Lesser* posłał na wystawę Warszawską drugi obraz: *Zwycięztwo małego Dawida nad Olbrzymem Goljatem*, za który dla zachęty dano mu w upominek medal srebrny. Obecnie zajmuie się wystawieniem na płótnie pamiętnego w dzieiach *Oblężenia Trembowli*. — Za czapeczkę w Sklepie ubogich, ofiarowaną dla Szkółki Dob:, daią zł. 25; kto da więcej? — Sekretarz Towarzystwa Lekarskiego Warszaw: Doktor *Lebel*, przeniósł swoie mieszkanie pod Nr 742 przy ulicy Rymarskiej; tam więc będzie przyjmował prenumeratę na Pamiętnik Lekarski i Rozprawy, przesyłane do Towarzystwa. — Nie bardzo licznie zebrali się Słuchacze na wczoraj-szy Koncert JP. *Ghys* (Gis), dany w Wielkim Teatrze. Zasłużonemi oklaskami okrywano grę tego znakomitego Artysty, i przywołano po wykonaniu iegoż kompozycji *Le Romantique*, oraz po Kaprysie *Le mouvement Perpétuel*. Młoda Artystka Panna Jadwiga *Brzowska* grała na Fortepjanie fantazją *Liszta;* piękny iej talent wzrasta ciągle. W Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Zoe* JPanna *Daszkiewicz*, a po *Biednym Rybaku* JP. *Żółkowski* 4 kroć. Wkrótce w Wielkim Teatrze daną będzie nowa Komedja *Gabryella czyli Adjutanci Xcia Wandom*. Onegdaj po tańcach 4go aktu *Precjozy*, przywołaną była JPani *Turczynowicz*. — Nauczyciel muzyki J. *Czopek* donosi swym Uczniom, iż wkrótce wróci z zagranicy.

(Art. nad.) W przyiemnej okolicy niedaleko *Lublina*, iest miasteczko *Biskupice*, własność JW. *Tatarowicza* b. Sędziego Appel:. W tymże znajduie się i Kościół parafjalny pięknej budowy, przez *Zbigniewa Oleśnickiego* Kardynała i Biskupa Krakowsk: założony, i przez tegoż na cześć Ś. Stanisława poświęcony. W dniu 27 z. m. iako w uroczystość przeniesienia ciała tego Ś. Męczennika, corocznie zwykł odbywać się Odpust zupełny, przy nader licznem zgromadzeniu pobożnych. Miejscowi Parafjanie w tym roku powyższe święto starali się iak najokazalej obchodzić, maiąc silne do tego pobudki; bowiem w tymże dniu odbyło się zarazem i wprowadzenie do Kościoła nowo mianowanego Proboszcza. Już od godziny 8ej zrana tłumy ludu z różnych

stron przybyłego napełniały święty Przybytek, w którym Kapłani tak świeccy iako i zakonni, udzielali Ś. SAKRAMENT. O godz: 12tej, WX. *Stankiewicz* Dziekan Lubartowski, na czele Duchowieństwa i licznie zebranych okolicznych Urzędników i Obywateli, udał się do mieszkania W. X. Jana *Pawelca* dotychczasowego Administratora, który go w próg Świątyni Pańskiej wprowadziwszy, po odmówieniu przepisanych modłów, klucze od tejże w ręce iego powierzył, a podniósłszy głos, w krótkich wyrazach wskazał Mu, iak święte i mozolne przyjmuie na siebie teraz obowiązki; następnie zalecaiąc go Parafjanom, zakończył przemówienie wynurzeniem szczerych onemu życzeń. Przeięty ważnością powołania Proboszcz, z łzą w oku oświadczył, iż ciągle starać się będzie o dobro powierzonej mu owczarni; a wskazawszy ludowi sposób cnotliwego życia, złożył najczulsze dzięki Kollatorom, Duchowieństwu i Parafjanom. Poczem rozpoczęła się pierwsza Msza wielka, celebrowana przez nowego Proboszcza, w czasie której WX. Walenty *Baranowski* Magister Filozofji, znany powszechnie z swej ienjalnej wymowy, przebiegł w krótkości historją życia Ś. Stanisława, a biorąc założenie z Ewangelji „iż dobry Pasterz, daie życie za owce swoie" uczynił nader trafny zwrot do nowego Beneficjanta, kończąc swą mowę czystem i iasnem dowodzeniem, iż źródło prawdziwego szczęścia, którego tak daleko szukamy, znajduie się w nas samych. Odśpiewanie zaś przez Uczniów miejscowej Szkoły elementarnej w ięzyku Rossyjskim Hymnu „BOŻE CESARZA chroń" tego uroczystego aktu dopełniło. Rozczulaiącym był widok, gdy Włościanie wsi *Dorohuczy* do tejże Parafji należącej, pragnąc dać dowód przywiązania swego ku nowemu Pasterzowi, procesjonalnie nucac pobożne pienia na ten obchód przybyli. Szczególniej zastanawiały uwagę obecnych, zamieszczone na Obrazach i Chorągwiach napisy, które tchnące prostotą i szczerością poczciwych kmiotków, najlepszą były oznaką ich prawdziwej wdzięczności. Z pomiędzy wielu kilka ich przytaczamy: *Witaj Pasterzu nowy, niech ci wszyscy sprzyiaią, a modły Twe za nami, niech BOGA błagaią. Dziś Stanisława Ciała przeniesienie; dziś nowego Pasterza mamy wprowadzenie. My Twe owieczki, skłaniamy swe głowy, racz błogosławić, nasz Pasterzu nowy.* Tak przeszedł ten dzień uroczysty, który na długi czas w pamięci naszej zachowamy. Niepozostaie nam nic do życzenia iak tylko, aby parafja ta, idąc za chwalebnym przykładem swych poprzedników, okazuiąc się ciągle wzorową, i teraz pod sterem nowego Przewodnika, w gorliwości o chwałę NAJWYŻSZEGO nieustawała. *Jeden z Parafjan.*

Francja. — Mówią, że P. *Thiers* miał wyiednać od Króla, aby udzielono Królowej *Hiszpańskiej* ieżeli nie zbrojnej interwencji, tedy przynajmniej pomocy celem wyrwania z niebezpieczeństwa, w jakie wtrąciła ią junta *madrycka* (?). Kilka statków z floty rezerwowej francuz: odpłynie do *Barcelony, Walencji* i *Kadyxu*, pod pozorem udzielania opieki tamże osiadłym Francuzom, właściwie zaś w zamiarze przywrócenia tych miast do posłuszeństwa. P. *Thiers* zezwolił nawet, aby w potrzebie marynarka franc: wylądowała. — Na wszelki przypadek stacja przy brzegach hiszpań: zostanie wzmocnioną (?). — Xiąż Ludwik *Napoleon* zajmuie się sam wydawaniem swoiego procesu w 5,000 exemplarzach, które rozda bezpłatnie. Inny Wydawca pism zaczął wcześnie ogłaszać wspomniony proces pod takimże tytułem, ale bardzo naturalnie za cenę wyższą, gdyż Xiążę nie chciał z swoiego pisma ciągnąć korzyści. Wcześniejszy Wydawca kazał teraz sądownie konfiskować exemplarze wydawane przez Xięcia. Ten przypadek może iest iedyny w swoim rodzaiu! — Obszernie dzienniki opisuią życie teraz zmarłego Marszałka *Makdonalda.* Pochodził z rodziny szkockiej, która z *Stuartami* przesiedliła się do Francji. R. 1783 wstąpił do służby iako Porucznik; w kilka lat został Jenerałem brygady. On to rozpoczął wojnę przeciw *Holandji;* przeszedłszy na lodzie przez rzekę *Waal,* zdobył statki nie-

przyiacielskie na czele swoiej piechoty. Za ten czyn bezprzykładny w dzieiach woiennych wynagrodzono go stopniem Jenerała dywizji. Pełniwszy słożbę w armji nadreńskiej i włoskiej, został mianowany Gubernatorem *Rzymu* i Państwa Kościelnego. Po wymaszerowaniu Francuzów z *Rzymu* r. 1795, walczył następnie we wszystkich woinach. R. 1810, obdarzony tytułem Xcia *Tarentu*, otrzymał korpus w *Hiszpanji*. — Xżę Ludwik *Bonaparte* stawaiąc teraz przed Sądem Parów, miał przy fraku Krzyż Legji honorowej; na niektóre pytania Prezesa odpowiadał, ale na wiele nic nie mówił. Wiele pism doniosło, że ten Xżę ma nisko ostrzyżone włosy i wąsy *a la Napoleon*, na co uczyniono uwagę, iż *Napoleon* wąsów nigdy nie zapuszczał.

Niemcy. — 24go i 25go z. m. przechodziły przez *Frankfurt n. M.* pierwsze transporty koni przeznaczone dla Francji; ieden z liwerantów frankfortskich podjął się dostawy 10,000 koni.

Turcja. — Niepotwierdza się wiadomość iakoby Anglicy obsadzili *Mokkę*. — Napluzanie w *Syrji* utworzyli korpus 8,000 ludzi, dla udzielania pomocy *Egipcjanom* przeciw *Europejczykom*. — Wojskiem egipskiem pod *Maraszem* dowodzi *Ismael* syn *Ibrahima* Baszy. — Kilka pism twierdzi, że Sułtan nie podpisze pokoiu z Wice-Królem *Egiptu*, bez zezwolenia Mocarstw sprzymierzonych traktatem lipcowym. — Wice-Król bardzo grzecznie przyiął teraz Admirała *Stopford*, 70-letniego starca, maiącego wzrost bardzo niski; wstał przed nim i posadził po lewej stronie, co u Muzułmanów znaczy pierwsze miejsce; zaś Admirała *Bandeirę* powitał tylko kiwnięciem głowy. Częstowano gości fajką; cybuchy były wysadzane brylantami. Rozmowa trwała krótko.

Rozmaitości. — Temi czasy wyjdzie w drodze prenumeraty w *Paryżu* nowe dzieło o *Teatrach europejskich*, które dla teatrów bardzo iest ważne. Zawierać bowiem będzie opisanie teatrów, opery w *Paryżu*, *Wersalu*, *Petersburgu*, *Berlinie*, *Mnichowie*, *Wiedniu*, (Scala) w *Medjolanie*, *Turynie*, (Karola Felixa) w *Genui*, (Śgo Karola) w *Neapolu*, *Kopenhadze*, *Bordo*, *Lugdunie*, *Marsylji*, *Strasburgu*, *Hamburgu*, *Moguncji*, *Darmstadzie*, Odrodzenia i Opery komicznej w *Paryżu*, nakoniec 3ch najcelniejszych teatrów londyńskich. Całe dzieło obejmować będzie Tom ieden w folio i ozdobione 120 najbieglejszych Artystów miedziorytami. Cena prenumeraty iest 120 franków. — Dnia 8go Sierp: pewien Szlachcic angielski czekaiąc na towarzyszów podróży, którzy *birminghamską* koleią żelazną odjechać mieli, oparł się o skrzynie, które w londyńskiej stacji kolei żelaznej płótnem okryte były. Sądząc, że te skrzynie ustawione iedna na drugiej, naładowane są towarami, puścił swobodny bieg swym myślom; aż oto nagle spostrzegł, że go za kołnierz coś schwyciło, a w chwilę później z straszną przemocą kamizelkę z koszulą z ciała mu zdarło. Przestraszony Anglik ogląda się i spostrzega ogromnego tygrysa, który na szczęście, w klatce był zamknięty. Tygrys pozierał nań rozsrożonym, ognistym, wzrokiem, i biiąc ogonem czatował chwili, w którejby mógł rzucić się na swoię zdobycz. Wtedy cała rzecz wyiaśniła się. Znany pogromca zwierząt *Karter*, który przestał dawać przedstawienia w Teatrze *Astlej* w *Londynie*, zabierał się wyiechać do *Birminghamu*, i dla tego klatki swoie z dzikiemi zwierzętami kazał zawieść na stację żelaznej kolei londyńskiej, dla odjechania z pierwszą wyprawą. A że klatki te osłonięte były grubemi szmatami płótna, zdaie się więc, iż Anglik za zbliżeniem się do iednej z klatek, zapewne iakowąś część nakrycia odsunął, i tym sposobem bardzo nieprzyiemnie spotkał się z łapą drapieżnego towarzysza. — Sławna Artystka Fanni *Elsler* wytańczyła całą rodzinę niewolników. Anglik napisał do niej z *Hawanny* w iak smutnym stanie zostaie Murzyn, iego żona i 3ie dzieci, będący własnością osadnika *Blunt*, najokropniejszego w całej Hawannie, czuiącego pewną uciechę w dręczeniu swoich niewolników. Dobry Anglik wynurzył mniemanie, iż za 2000 piastrów można tę nieszczęśliwą rodzinę wykupić. Fanni *Elsler* ogłosiła zaraz w *Baltymore* wido-

wisko nadzwyczajne i taniec *murzyński* własnego układu, w którym wystąpiła przebrana za murzynkę. Wspaniałomyślna Artystka darowała cały dochód 3000 piastrów na wykupienie rodziny murzyńskiej, która otrzymała resztę pieniędzy po odtrąceniu wykupnego danego niecnemu *Blunt.*

Jutro o godzi: 12 w połud:, w Biurze Kommissarza Obwodu Warszaw:, przy ulicy Chłodnej pod Nr 766, odbędzie się licytacja na dostawę MATERJAŁOW piśmiennych, dla tegoż Biura, na kwartał 4ty r. b.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ryszczewski Leon Hra: z Żukowiec; Esterhazy Wła: Hra: z Czarków; Hoffman Edw: Urzędnik z Karlsbadu; Rogowski Artur Dzie: z Gaju; Suchecki Jan Dzie: z Białouina; Zgliczyński Wła: Dzie: z Pułtuska; Koch Kazimierz Obywatel z Opinogóry.

DONIESIENIA.

Rodowita Niemka, która przez lat kilkanaście zostawała w Moskwie w najpierwszych domach, jak przekonywają jej chlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek BONY w Warszawie lub na Prowincji; bliższa wiadomość pod Nr 755, przy ulicy Elektoralnej u Zegarmistrza.,

FUTRO Wilków Sybirskich z pokryciem i SKURA Łosiowa, są do nabycia przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1835. Wiadomość u Właściciela tejże Possessji.


SKOPÓW opaśnych sztuk 500, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2464 u Właścicielki kamienicy.

W dniu 5 b. m. zgubioną została na wschodach w Hotelu Niemieckim lub w Cytadelli, BRANSOLETKA owalna, masyw złota, na wierzchu kamienie Szmaragdy. Łaskawy znalazca raczy odnieść do JP. Nejbaur Jubilera przy ulicy Senatorskiej, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.

Do Dóbr Miętne w Pcie Garwolińskim, od Warszawy mil 8, przy trakcie Głównym Lubelskim położonych, potrzebna iest OSOBA dobrze i praktycznie obeznana z Gospodarstwem rolnem i administracyjnem na Kommissarza; oraz Ogrodnik dobrej konduity; oba z chlubnemi świadectwami. Zgłosić się mogą do Folwarku Miętne w każdym czasie.


Do domu Kowalowa pod Nr 2240 przy ulicy Nalewki, do Składu Dezubowa, nadszedł transport świeży KAWJORU Astrachańskiego małosolonego.

Syndycy tymczasowi Massy upadłości Samuela Krüger, handel Sukna utrzymującego. Uwiadamiają niniejszym, iż w dniu 30 Września (12 Października) r. b. o godz: 9 z rana i dni następnych, w Warszawie w domu pod Nr 575 przy ulicy Długiej, w Sklepie Sukiennym, sprzedawane będą przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze rozmaite, Sukna, Kort, Flanella, Kaźmirek, Drelich, Czerkas, Karanet, Rygały, i różne Utensylja sklepowe, Meble, Obrazy, Sprzęty kuchenne i gospodarskie. Przytem wzywaią Debentów aby należności tejże massie przypadaiące, na ręce podpisanych Syndyków w Kantorze Ring et Herbst pod Nr 467 przy ulicy Bielańskiej, niezwłocznie zaspokoili, unikaiąc kroków prawnych. *Moszyński* Patron. *Ring.*


W Niedzielę wieczorem idąc z paszy, zginęły dwie KROWY; iedna siwa, rogi małe maiąca; a druga czerwona łysa; obie młode. Uprasza się łaskawego znalazcę o odprowadzenie takowych pod Nr 2296 przy ulicy Gęsiej, do Staroza: Berka Rotfeld, za nagrodą.

Kilka KROW Żuławskich, przy dobrem utrzymaniu obficie mleko daiących, iest do sprzedania pod Nr 3029.


Kto ma do zbycia parę KONI, lub 3, iednej maści, zdrowe, rosłe i młode; to niech się zgłosi do Pałacu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495. O czem dalsza wiadomość od ulicy Danielewiczowskiej na pierwszem piątrze w tymże domu.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Niemka posiadaiąca ięzyk francuzki, pragnie zabrać się do BERLINA z familją tam udaiącą się, za TOWARZYSZKĘ podróży, lub DOZORCZYNIĘ DZIECI, a nawet ieżeliby tego potrzeba była, ofiaruię dołożyć się do kosztów podróży. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Dziś, dla słabości kilku Osób, zamiast *Lunatyczki*, będzie *Kopciuszek.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 3 raz *Myśliwy.* 13 raz *Nieutuleni w żalu.*

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa pod Nr 600 przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego, KWINTET *Kubełki* grać będzie najnowsze kompozycje muzyczne.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Kapitulnej i Podwal familja *Wintel Thap* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Żabiej, w domu Miecznikowskiego Nr 949, od godz: 6 do 10 wieczorem, Panny *Nojres* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Majewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Węgorz po tatar:, Zupa ryb:, Makaron, Pieczeń cielęca, Polędwica z kartof:, Potrawa, Kotlety, Kurczęta i Raki.

Dziś dołącza się do Kurjera TABELLA lot: klas:.